

Zamach samobójczy

Zamach samobójczy

(1) W dniu onegdajszym, w godzinach rannych, przechodnie Krak.-Przedmieścia posłyszeli głośnie jęki dochodzące na ulicę z bramy domu Nr. 15. Po otwarciu bramy ujrzano leżącą pod ścianą młodą kobietę, skromnie odzianą. Obok niej leżała na ziemi buteleczka po truciźnie. Kilku przechodniów wzięło nieszczęśliwą na ręce i zaniosiło na pobliską stację Pogotowia Ratunkowego. Tam udzielono jej pierwszej pomocy, przepłukując żołądek. Okazało się, że nieszczęśliwa napiła się stężonego kwasu octowego w zamiarze pozbawienia się życia. Nazywa się Eleonora Kotłowska, liczy zaledwie 22 lata, zamieszkuje ulica Gołębia 6. Powodem samobójstwa był brak środków do życia.

(1) w dniu onegdajszym, w godzinach rannych, przechodnie Krak. Przedmieścia posłyszeli głośnie jęki dochodzące na ulicę z bramy domu Nr 15. Po otwarciu bramy ujrzano leżącą pod ścianą młodą kobietę, skromnie odzianą. Obok niej leżała na ziemi buteleczka po truciźnie. Kilku przechodniów wzięło nieszczęśliwą na ręce i zaniosiło na pobliską stację Pogotowia Ratunkowego. Tam udzielono jej pierwszej pomocy, przepłukując żołądek. Okazało się, że nieszczęśliwa napiła się stężonego kwasu octowego w zamiarze pozbawienia się życia. Nazywa się Eleonora Kotłowska, liczy zaledwie 22 lata, zamieszkuje ulica Gołębia 6. Powodem samobójstwa był brak środków do życia.